

Prof. dr hab. Roman Pelczar

Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0002-0612-0009

Jan Ryś, *Żołnierska paideia. Wychowanie i szkolenie wojskowe w Polsce w XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Ignatianum, Kraków 2019, 758 ss.

W okresie staropolskim wychowanie wojskowe stało się funkcją społeczną i faktycznie obejmowało większość społeczeństwa. Celem, który w swej książce założył sobie Jan Ryś, było przedstawienie żołnierskiej paidei rozumianej jako system formowania doskonałego żołnierza, w tym przypadku wywodzącego się głównie ze stanu szlacheckiego. Za teren badawczy uznał ziemie Rzeczypospolitej. Zakresem chronologicznym objął XVI i XVII w., czyli „złote czasy” Rzeczypospolitej.

Pod względem struktury wewnętrznej całość opracowania składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, indeksu osób oraz streszczenia w języku angielskim.

Książkę rozpoczyna bardzo obszerny wstęp o charakterze metodologicznym. Autor uzasadnił w nim wybór tematu badawczego oraz omówił stan badań nad podjętą tematyką. Ponadto zamieścił ogólne rozważania na temat wychowania wojskowego szlachty, które potraktował jako samoistny nurt staropolskiego wychowania.

Część zasadnicza monografii została podzielona na większe i mniejsze partie treści. Tymi większymi są 3 części, liczące 2 lub 3 rozdziały, na które składają się podrozdziały, natomiast z tych jeszcze wydzielono zagadnienia szczegółowe. Struktura pracy jest więc dość skomplikowana, co jest konsekwencją przyjętej przez Autora wizji monografii o układzie problemowym, wielowątkowym z bardzo dużą ilością tematycznych zagadnień. Dwie pierwsze części książki poświęcono dwóm głównym kręgom wychowawczym i edukacyjnym, a mianowicie *Domowi* i *Światu*. Z kolei trzecia część (*Miedzy ideałem a rzeczywistością*) dotyczy efektu wszelkich ówczesnych oddziaływań wychowawczych i jest poświęcona żołnierskiej mentalności.

Wychowanie żołnierskie szlachezca zaczynało się w domu rodzinnym, dlatego J. Ryś od niego rozpoczął swe rozważania (część I, rozdział I *Atmosfera domu żołnierskiego*). Autor dokonał tu opisu architektury mieszkalnej oraz wystroju wnętrz domów szlachty polskiej w postaci herbów szlacheckich, inskrypcji, portretów, obrazów i rękopisów autorstwa członków rodziny. Zwrócił uwagę na rolę broni

w funkcjonowaniu społeczeństwa szlacheckiego i w wychowaniu młodego pokolenia. Autor zauważył, że wspomniane elementy, poprzez przekaz zakodowanych w nich treści, oddziaływały wychowawczo na dzieci. W dalszej części rozdziału omówił zagraniczną i polską literaturę historyczną i wojskową przechowywaną w domach szlacheckich oraz (na jej podstawie) proces samokształcenia żołnierza-szlachcica.

Bardzo interesujący pod względem ustaleń badawczych jest rozdział II *Wpływ środowiska wychowawczego na kształtowanie postaw prożołnierskich*. W pierwszej kolejności J. Ryś ukazał środowisko rodzinne dziecka szlacheckiego. Zwrócił szczególną uwagę na miejsce ojca i matki w procesie jego wychowania. Zauważył, że w wychowaniu żołnierskim synów oraz ich przygotowaniu do służby publicznej szczególna rola przypadała ojcom. Również matka miała znaczący wpływ na kształtowanie postaw patriotycznych i żołnierskich swoich potomków. Autor zwrócił uwagę na to, że jednym z najważniejszych aspektów wychowania domowego było wychowanie religijne. Podkreślił, że dom rodzinny w zakresie praktycznym realizował także wychowanie fizyczno-wojskowe. Następnie Autor przeszedł do analizy funkcjonowania rodzin szlacheckich w środowisku sąsiedzkim i kościelnym. Wskazał na liczne patologie panujące wśród szlachty oraz jej wady, które negatywnie wpływały na kształtowanie się osobowości młodzieży. W dalszej części rozdziału omówił różne sposoby popularyzowania militarystyki w społeczeństwie. Scharakteryzował także funkcje religii w kształtowaniu postaw patriotyczno-żołnierskich oraz opisał najważniejsze dla szlachty obrzędy katolickie. W sposób szczególny zajął się pogrzebami żołnierskimi, które stawały się okazją do eksponowania sławy i męstwa wojennego zmarłych. Wskazał ponadto na wychowawczą funkcję nagrobków kościelnych, portretów trumiennych oraz panegiryków na cześć zmarłych.

Druga część opracowania (*Świat*) dotyczy wychowania wojskowego realizowanego poza wcześniej scharakteryzowanymi środowiskami. Najpierw (w rozdziale III) J. Ryś omówił instytucjonalne kształcenie wojskowe prowadzone w XVI i XVII w. w polskich szkołach o charakterze średnim. Zwrócił uwagę na poglądy pisarzy staropolskich na tę kwestię. Przypomniął również pomysły i próby założenia szkoły wojskowej czynione przez sejm Rzeczypospolitej zawierane w zobowiązaniach władców w *pactach conventach* oraz podjęte przez jezuitów. W tym rozdziale najwięcej miejsca Autor poświęcił jednak analizie programów szkolnych i oddziaływań wychowawczych szkoły w zakresie przekazywania uczniom wiedzy wojskowej, wprowadzania wychowania fizyczno-wojskowego, kształtowania postaw żołnierskich (poprzez stosowną lekturę i teatr szkolny). Zwrócił uwagę, że wiedza wojskowa w polskich szkołach (w stosunku do Europy Zachodniej) pojawiła się bardzo późno, bo dopiero w XVII w. Zainteresowanie tymi kwestiami wykazywali profesory Akademii Krakowskiej, Akademii Wileńskiej i Akademii Zamojskiej. Zagadnienia wojskowe pojawiały się także w programach gimnazjów różnowierczych oraz gimnazjów jezuickich.

W kolejnym rozdziale (IV) części drugiej J. Ryś ukazał zagraniczne kształcenie wojskowe Polaków w XVI i XVII w. Realizowano je głównie w trakcie peregrynacji edukacyjnych. Autor zwrócił uwagę, że ojcowie wysyłający swych synów za granicę nieraz bardzo dokładnie określali zakres ich kształcenia wojskowego. Nieodłącznym elementem większości wyjazdów edukacyjnych szlachty było także zwiedzanie twierdz, arsenałów i innych miejsc obronnych. Okazję do zdobywania wiedzy wojskowej i doświadczenia z tego zakresu dawał także pobyt w obozach wojskowych oraz służba w obcych armiach. Miejscem edukacji wojskowej Polaków stawały się także zachodnie akademie rycerskie oraz szkoły szermiercze i jeździeckie. Autor zauważył, że Polacy bardzo dobrze orientowali się w tym, gdzie warto było wysłać swych synów na nauki w dziedzinie sztuki wojennej.

Według J. Rysia wyjazdy zagraniczne odgrywały niewielką rolę w formowaniu polskiego żołnierza-szlachcica. Jego zdaniem najsilniejszym i najważniejszym ogniwem w procesie edukacji żołnierskiej był obóz wojskowy. Temu problemowi poświęcił rozdział V (*Seminarium militum – obóz wojskowy jako miejsce szkolenia i wychowania żołnierskiego*). Zagadnienia uwzględnione w tym rozdziale zaprezentował bardzo obszernie i szczegółowo. Składają się na niego dwa podrozdziały poświęcone zaciągowi i szkoleniu żołnierza oraz celom i metodom wychowania w obozie wojskowym. W pierwszym (w bardzo ciekawy sposób) ukazał kwestię inicjacji wojennej synów szlacheckich. Autor stwierdził, że w czasach staropolskich żołnierzem zazwyczaj zostawało się w młodym wieku (jeszcze przed ukończeniem 20 roku życia). Decyzję w tej kwestii podejmował ojciec. Miejscem gromadzenia się żołnierzy stawały się obozy wojskowe. To w nich odbywało się właściwe szkolenie żołnierskie młodych szlachciców – indywidualne i grupowe. Zdaniem Autora było ono bardzo szerokie i dopiero po jego opanowaniu żołnierz stawał się pełnowartościowy. Podkreślił przy tym, że szkolenie wojskowe to nie tylko kwestia sprawności fizycznej i taktycznej zdobytej w toku zajęć obozowych, lecz także psychiki żołnierskiej oraz (zdobytego już w trakcie kampanii wojennych) doświadczenia. Drugi podrozdział dotyczy celów i metod wychowania w obozie wojskowym. J. Ryś zreferował w nim m.in. kwestie specyfiki wychowania w warunkach bojowych, roli prawa wojennego i dyscypliny. Zwrócił uwagę także na inną ważną dla żołnierza sprawę, a mianowicie na wychowanie religijne prowadzone w obozie. Było ono związane z zagrożeniem śmiercią. Jedną z najpowszechniejszych form religijności były codzienne nabożeństwa obozowe (nieraz połączone z kazaniami). Autor podkreślił, że kaznodziejstwo spełniało niezwykle ważną funkcję w kształtowaniu nie tylko postaw religijnych, ale także patriotyczno-żołnierskich.

W ostatniej (trzeciej) części opracowania J. Ryś dokonuje prezentacji osobowości żołnierza z jej pozytywnymi i negatywnymi stronami. Wskazał także na postulatywne i realne cechy wzorca żołnierskiego. Aby ukazać rzeczywiste cechy charakterologiczne żołnierza, najpierw przedstawił ideał dowódcy (Rozdział VI *Wódz doskonały*). Odtworzył go, wykorzystując poglądy zawarte w literaturze

staropolskiej i wskazał na pożądane cechy idealnego dowódcy. Następnie (w rozdziale VII) dokonał wyczerpującej analizy *Świata żołnierskich wartości*, starając się uporządkować hierarchię wartości w tym specyficznym świecie. Zasadniczy problem, który omówił w tym rozdziale, to motywy podejmowania służby wojskowej przez szlachtę. Okazuje się, że tych pobudek było sporo: obrona wiary i Kościoła katolickiego, poświęcenie dla ojczyzny oraz względy materialne i społeczne. Te ostatnie, zdaniem Autora, miały najważniejsze znaczenie. Z wojaczką ściśle związana była religijność żołnierska rozumiana według ówczesnych kanonów. Autor zwrócił uwagę na panujące w tym środowisku przejawy kultu religijnego, które nieraz uzupełniane były przesadami i magicznymi praktykami. Odrębnie przeanalizował także inne sprawy ważne dla żołnierzy, a mianowicie kwestie honoru, waleczności i odwagi. W końcowych partiach rozdziału ukazał śmierć i okrucieństwo żołnierskie, ich przywary oraz solidarność grupową. Pokazał także, jak społeczeństwo staropolskie postrzegało żołnierzy. Do tego celu wykorzystał stosowną literaturę z tamtych wieków. Wysnuł z niej konkluzję, iż żołnierz co prawda był złem koniecznym, ale należało go zaakceptować, a nawet okazywać mu szacunek i podziw. Część merytoryczną książki zamyka podsumowujące zakończenie.

Struktura książki, jej zakres tematyczny oraz sposób narracji odzwierciedlają przyjętą przez J. Rysia koncepcję badawczą. Autor zastosował układ problemowy uwzględniający wszystkie zagadnienia istotne dla omawianej tematyki. W książce bardzo umiejętnie wpleciono w tekst odautorski dobrze dobrane treściowo fragmenty źródłowe stanowiące ich ilustrację i podbudowę. Ciekawą rolę odgrywają także ilustracje, których co prawda jest zaledwie kilka, ale trafnie uzupełniają one tekst. Monografię cechuje swobodna i erudycyjna narracja Autora, co wskazuje na jego duże doświadczenie pisarskie oraz bardzo dobrą znajomość prezentowanej tematyki.

Baza informacyjna monografii obejmuje głównie źródła drukowane oraz literaturę przedmiotu. W mniejszym stopniu uwzględnia źródła archiwalne. Jeżeli chodzi o źródła drukowane, to można powiedzieć, że ich liczba jest wręcz imponująca. Także wykorzystana literatura jest bardzo obszerna i uwzględnia publikacje polskie i zagraniczne. Należy podkreślić, że pomimo obszerności monografii, trudno w niej doszukać się poważniejszych niedociągnięć lub słabych punktów wymagających odnotowania w recenzji.

Podsumowując swoje uwagi na temat książki Jana Rysia, pragnę stwierdzić, że (w mojej ocenie) jest ona dojrzałym, bardzo obszernym i wartościowym opracowaniem, które wnosi do nauki polskiej wiele nowych i ważnych ustaleń. Całość monografii ze względu na zakres tematyczny i sposób ujęcia zagadnień ma charakter prekursorski. Dodatkowo gwarancję jej jakości naukowej wzmacniają nazwiska recenzentów wydawniczych: prof. dr hab. Kaliny Bartnickiej i prof. dra hab. Mirosława Nagielskiego, którzy są wybitnymi autorytetami naukowymi w zakresie dziejów oświaty i wychowania oraz wojskowości.